

jęto z całą zaciętością, walczą armie bułgarska i serbska. Mimo strasznego ostrzeliwania, które raz po raz wznica pożary w mieście, dowódca turecki nie myśli o poddaniu. Przeciwnie, kazał otworzyć sklepy i banki, a nawet kinematograf i oświadczył, że zagrzebie się pod gruzami, a do miasta Bułgarów nie puści. Ostrzeliwanie jednak czyni wielkie szkody w fortach i mieście, tak że twierdza nie długo da się utrzymać.

Pod Skutari stoją wojska czarnogórskie i serbskie posiłkowe.

Obleżenie twierdzy, podjęte w ostatnich dniach z całą energią, przyniosło znaczne sukcesy oblegającym, którzy zdobywszy dwa ważne strategiczne punkty, podesunęli się pod samo miasto.

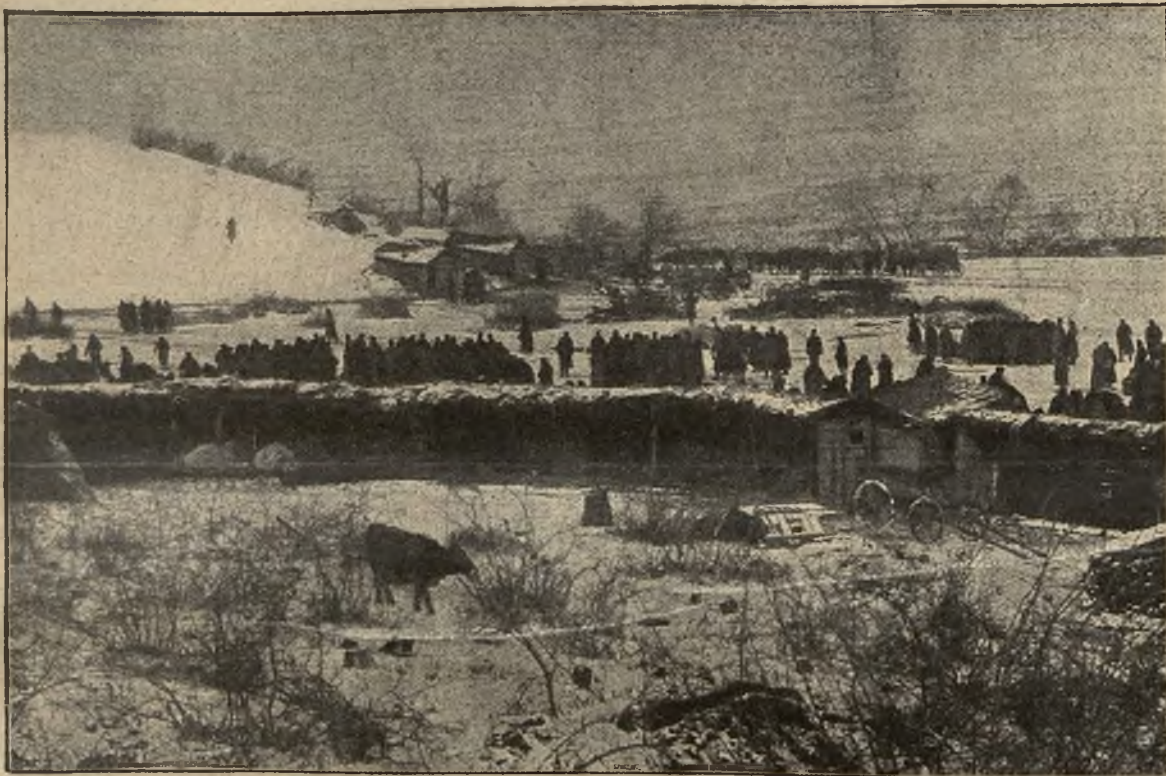
W Janinie zamknęli się Turcy i bronią się przeciw silnemu oddziałowi wojska greckiego, który przebiega ku morzu Adryatyckiemu.

Główna jednak uwaga skierowana jest obecnie na walki, które rozpoczęły się na półwyspie Gallipoli. Turcy skoncentrowali tu znaczne siły, pozostające pod wodzą Enver-baszy i postanowili rozpocząć ofensywę, chcąc zająć z boku linię obronną Bułgarów na Czataldży i odrzucić ich w ten sposób ku Adryanopolowi. Pierwsze ataki, podjęte przez nich, przyniosły jednak Turkom wielką klęskę, która nie tylko zmusiła ich do cofnięcia się ku fortom Dardanellów, ale oddała w posiadanie Bułgarów cały brzeg morza Marmara.

Na linii Czataldży na razie do większych walk



Nowa wojna na Bałkanach: Wykopane w ziemi zimowe kwatery wojsk bułgarskich, oblegających Adryanopol.



Nowa wojna na Bałkanach: Obóz bułgarski pod Adryanopolem.

nie przyszło. Bułgarzy zwlekają z stanowczym atakiem, czekając na posiłki serbskie, oraz spodziewając się, że Adryanopol za kilka dni się podda, przez co blisko 100 tysięcy wojska będzie można przesunąć na nową linię bojową.

Główną przeszkodą, która uniemożliwia Turkom rozwinięcie odpowiedniej akcji, jest brak floty morskiej, która mogłaby zmierzyć się z flotą grecką i oczyściwszy morze Egejskie, umożliwiła dowóz posiłków z Mniejszej Azji. Dotychczasowa akcja floty tureckiej przeciw greckim okrętom zakończyła się klęską.

Wybuch nowej wojny na Bałkanach udaremnił zabiegi pokojowe mocarstw i wywołał nowe zawiąkania na horyzoncie polityki europejskiej, który zaciemnia i komplikuje niezłatwiony zatarg rumuńsko-bułgarski. Rumunia, która za swą dotychczasową neutralność zażądała odszkodowania terytoryalnego, obecnie coraz energiczniej domaga się spełnienia swych żądań i coraz groźniej pobrzękuje bronią. Bułgaria nie zdradza jednak tendencji do ustępstw, co wywołuje w stosunkach rumuńsko-bułgarskich coraz większe napięcie i grozi nową pożogą wojenną na Bałkanach.

Tytułowa nasza ilustracja przedstawia rozpoczęcie kroków wojennych pod Adryanopolem. Prócz tego zamieszczamy w dzisiejszym numerze szereg epizodów z nowej wojny.



Kurs ogrodniczy w Warszawie: Uczestnicy i kierownicy kursu z prezesem warszawskiego Tow. ogrodniczego p. Edmundem Jankowskim w pośrodku.

(Fot. Maryan Fuks, Warszawa).